

Aleksander Rombowski

Rękopis byczyński

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej 43/1-2, 604-609

1952

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ALEKSANDER ROMBOWSKI

RĘKOPIS BYCZYŃSKI

Oryginał rękopisu byczyńskiego zwanego dotąd niesłusznie kancjonałem byczyńskim mieścił się jeszcze przed półwieczem w zborze byczyńskim, na Śląsku¹. Pierwszą o nim wiadomość posiadamy z roku 1857², z czasów pastora byczyńskiego Gotthilfa Lebrechta Immanuela Wothego, który urzędował w Byczynie od 23 listopada 1856 roku³. Według Zofii Szembekówny rękopis ten nabył pastor Koelling i darował kościołowi⁴. Który to był Koelling — nie wiemy. Oryginał już dawno zaginął⁵, pozostała natomiast kopia przechowywana obecnie przez Bibliotekę Ossolińskich we Wrocławiu⁶. Kopię sporządziła na początku tego wieku Zofia Szembekówna. Korzystał z kopii Stanisław Łempicki i stwierdził luterkański charakter rękopisu⁷. Łempicki napisał o manuskrypcie rozprawkę pt. *Nieznany kancjonał z Byczyny na Śląsku z XVII w.*

Stwierdzam od razu, że 1) nie jest to nieznany rękopis, 2) nie jest to kancjonał i 3) prawdopodobnie nie pochodzi z XVII w.

1. Już 70 lat przed Łempickim znał, zbadał i ogłosił opis rękopisu L. Kühnast⁸. Przez wiek blisko dotąd nikt w Polsce nie

¹ Biblioteka Ossolińskich we Wrocławiu, rkps 5728 I, s. I.

² List Kerna z Kluczborka z 22 lipca 1857 w b. Archiwum Konsystorza Ewangelickiego we Wrocławiu (dziś w Archiwum Państwowym we Wrocławiu): *Acta betr. die evangelisch-geistliche Literatur in polnischer Sprache*, Vol. 2, 1856—1861, sygnatura stara: Rep. Lit. A.

³ J. J. G. C. H. Koelling, *Presbyterologie d. i. Geschichte d. Pastoren u. Prediger d. Kirchenkreises Creuzburg*. Breslau 1867, s. 77.

⁴ Cyt. rkps, s. 398.

⁵ Stanisław Łempicki, *Nieznany kancjonał z Byczyny na Śląsku z XVII w.* Lwów 1928, s. 3; Wincenty Ogrodziński, *Dzieje piśmiennictwa śląskiego*. Katowice 1946, s. 71.

⁶ Cyt. rkps.

⁷ S. Łempicki, *o.c.*, s. 5.

⁸ L. Kühnast, *Die Pitschener Handschrift*. Evangelisches Gemeindeblatt. Königsberg, 1858, nr 37 z 11 września s. 161—162. — Kühnast zestawiał też spis pieśni tłumaczonych (w rękopisie byczyńskim) z języka

zwrócił uwagi na wywody Kühnasta. W oryginale zauważył Kühnast błędy językowe tak w języku polskim, jak w niemieckim i w łacinie⁹. Kopia sporządzona przez Szembekównę jest podobno niemal „fotograficznie” dokładna¹⁰.

2. W czasie pisania manuskryptu istniało wiele ewangelickich kancjonałów drukowanych, nie było więc potrzeby układania nowego¹¹, zwłaszcza jeśli niedbałość zbieracza wyłączała z góry wszelką możliwość edycji. Znaczna część rękopisu byczyńskiego wzoruje się nie tylko w słownym wyrażeniu, lecz nawet w następstwie pieśni na kancjonał toruński z r. 1601¹². Im bardziej zbliżamy się do końca manuskryptu, powstaje i rośnie zamieszanie w porządku treściowym¹³. Rękopis wchłonął w siebie poza pieśniami religijno-lirycznymi pieśni, a może zresztą wiersze treści historyczno-biblijnej, świeckiej (historycznej i innej), wreszcie różne notatki kronikarskie. Te występują bez ładu i składu i idą np. w następującej kolejności: lata 1605—1669, 1655—1699, 1341—1353, 1266, 1418, 1699. Zapisy na ten sam temat (z r. 1699) powtarzają się w zmienionej postaci w dwóch miejscach rękopisu¹⁴. Początek notatek nie zachował się (wyrwana kartka czy też kartki). Zapisy zaczynają się ustępem kronikarskim od roku 1474 i są w tej części tłumaczeniem z niemieckiego napisu z r. 1588¹⁵ w kościele roszkowskim, na Śląsku. Tekst niemiecki *in extenso* przekazał potomności Ehrhardt¹⁶. Prawie wszystkie pieśni (czy też wiersze) i całość not kronikarskich do roku 1699 zapisała jedna ręka¹⁷. Ręka więc pierwsza przepisywała rzeczy różne i stworzyła pewnego rodzaju *silva rerum* o przewadze pieśni liryczno-kościelnych. Zbiorku tego żadną miarą nie można więc nazwać kancjonałem.

niemieckiego na polski i określił ewentualny stosunek tych pieśni do drukowanych w innych kancjonałach polskich. Zob. L. Kühnast, *Deutsche Kirchenlieder in Polen*. Rastenberg 1858, Abteilung 2, s. 25—26 (ustęp 2); Abteilung 3, s. 7, poz. 1069; s. 10, poz. 1139 itd. itd.

⁹ o.c., s. 162.

¹⁰ S. Łempicki, o.c., s. 3.

¹¹ Por. Kühnast, o.c., s. 161.

¹² o.c., s. 161.

¹³ Łempicki, o.c., s. 4.

¹⁴ Cyt. rkps, s. 276 i n.

¹⁵ Cyt. rkps, s. 273.

¹⁶ S. J. Ehrhardt, *Presbyterologie des Evangelischen Schlesiens*, T. 2., Liegnitz 1782, s. 507, przypis a.

¹⁷ Kühnast, o.c., s. 161. Por. Łempicki, o.c., s. 4—5.

3. Rękopis nie pochodzi z XVII wieku. Pierwsza ręka zapisała wiadomości historyczne sięgające aż do początku roku 1699, potem idą nieliczne zapiski inną ręką czy też innymi rękami sporządzane dla lat 1711, 1719, 1735, 1736, 1786¹⁸. Najwcześniejsza wiadomość zanotowana przez drugą rękę nosi datę 1711 r. Powstał więc manuskrypt głównie przed r. 1711. Jedną z pieśni przepisano z kancjonału królewieckiego z r. 1684¹⁹. Część więc hymnologiczna pisana przez pierwszą rękę nie mogła powstać przed r. 1684, lecz po nim. Łempicki twierdzi, że „kancjonał” napisano około r. 1699, ale od razu dodaje, że mamy do czynienia z odpisem dawniejszego siedemnastowiecznego tekstu²⁰. Przeczy temu wspomniany dopiero rok 1684. Kühnast ustala daty powstania części hymnologicznej na lata 1684—1711²¹. Przeprowadzając jednak linię graniczną między tekstem pierwszej a drugiej ręki otrzymujemy czasokres 1699—1711. Spróbujemy go zwęzić. W r. 1706 wyszedł we Wrocławiu zbiorek pieśni kościelnych: *Pieśni Niektórych Duchownych przetłumaczonych Porządek. We Wrocławiu Jan Jancke, literami Baumańskim (sic!) drukował* (1706), 8°, k. 2—5, w sumie kart 8. Druk ten, nie znany bibliografom, odszukałem w Bibliotece Uniwersyteckiej we Wrocławiu (sygnatura 8V⁹⁴⁶/₆₃). Pochodzi on z dawnej Biblioteki Miejskiej we Wrocławiu, dokąd przeszedł z tutejszej Biblioteki Bernardyńskiej na Nowym Mieście. Starodruk ten jest może pierwszym wydaniem rozszerzonego treściowo i wydane w r. 1717 we Wrocławiu zbiorku pieśni duchownych. Wydania z r. 1717 nie spotykamy w żadnej bibliotece. Wiadomość o nim podaje E. Oloff, a za nim Estreicher²². Edycja z r. 1706 zawiera utwory: 1. *O wierze krześcianskiej*, 2. *Oto Jezu kochany*, 3. *Racz się, Jezu, knam nakłonić*, 4. *Chwalaż Bogu*, kazanie, 5. *Sjon płacze, lamentuje*, 6. *Który na Boga wszystko daje*, 7. *Chwalcie społecznie*, 8. *Krześcianie radowanie mamy*, 9. *Wszystko dobrze, co Bog czyni*, 10. *Chwała Bogu z wysokości*. Pieśni tych — poza nr 9 nie było w kancjonale wrocławskim (tzw. brzeskim) z r. 1673, są natomiast — oprócz nr 1, 7, 8 — w naszym rękopisie byczyńskim. Teksty tu i tam — pomijając pewną modernizację języka, cechy gwarowe i błędy językowe „redaktora” lub może

¹⁸ Cyt. rkps, s. 274—275, 279.

¹⁹ Kühnast, o.c., s. 161.

²⁰ Łempicki, o.c., s. 4—5.

²¹ Kühnast, o.c., s. 161.

²² Efraim Oloff, *Polnische Liedergeschichte*. Danzig 1744, s. 305—306; K. Estreicher, *Bibliografia polska*, XXIV, 265—266.

kopisty rękopisu — występują zupełnie te same. Do błędów deformujących tekst zaliczamy np. w nr 7 „wszystko napawa, kłania się czeząc jego”²³ (rękopis byczyński), — „wszystko na pował, kłania się” (druk); „nuż my poganie”²⁴ (rękopis byczyński), — „nuż wy poganie” (druk). Zależność zniekształconej treści rękopisu od druku jest tak jaskrawa, że nie ulega wątpliwości przepisywanie tekstów przez „redaktora” bezpośrednio lub pośrednio z druku. Skorobyśmy zaś przyjęli, że druk z r. 1706 był pierwszym wydaniem, musielibyśmy w konsekwencji odmierzyć granice datowania na lata 1706—1711. Może ma tu coś do powiedzenia i oprawa manuskryptu, w której znalazł się list niemiecki do Daniela Sosny w Byczynie (z 12 marca 1706 r.)²⁵.

Wchodząc w dalsze przypuszczenia wysuniemy jakiegoś Sosnę na „redaktora”. Do takiego kroku daje nam bodziec wiadomość o liście z 12 marca 1706 r. i następująca notatka z r. 1642: „Jam musiał Jurga Soszna w Opolu 14 dni siedzieć, ażem się musiał rantionować”²⁶. Panie Boże nas zachowaj od takiej złej przygody”²⁷. Jest to jedyne wśród zapisek kronikarskich czysto osobiste zeznanie, pisane w pierwszej osobie. Wiadomość taką wydobyto chyba z papierów własnej rodziny. Ze względu na granice chronologiczne powstawania rękopisu nie możemy jednak — jak to czyni Z. Szembekówna²⁸ — brać pod uwagę Jurgi Sosny jako „redaktora” większości rękopisu. Znany z połowy XVII w. wójt byczyński, piekarz i łaźiebnik Jerzy Sosna²⁹ wypada więc z rachuby. Natomiast należy zwrócić uwagę na Sosnę żyjącego o wiele później. Jeszcze w r. 1706 żył — jak wiemy z listu z 12 marca 1706 r. — jakiś Daniel Sosna, zapewne ten sam, którego wylicza się w latach 1670—1688 jako chirurga i łaźiebника byczyńskiego³⁰. Łempicki stawia sprawę spisywania „kancjonału” alternatywnie: albo Jurga Sosna, albo też Daniel Ducius. Na udowodnienie tej ostatniej tezy cytuje z rękopisu zdanie: „*Pieśń o Bożem Narodzeniu*, którą-m Daniel Ducius P. L.

²³ Cyt. rkps, s. 203.

²⁴ *l. c.*

²⁵ Uwagi Z. Szembekówny w cyt. rkpsie s. 298.

²⁶ rantionować — wykupić z niewoli.

²⁷ Cyt. rkps, s. 278.

²⁸ Cyt. rkps, s. 297.

²⁹ H. Koelling, *Geschichte der Stadt Pitschen...* Breslau 1892, s. 189.

³⁰ H. Koelling, *Geschichte der Stadt Pitschen*, s. 189; Koelling, *Presbyterologie...*, s. 81.

uczynił w Lupszy Anno 1656". „O ile tej formy (*a-m*) nie położymy — pisze Łempicki — na karb śląskiej wymowy biernika, to za twórcę kancjonału można by uznać owego Daniela Duciusa z zamieszkałej w Byczynie rodziny pastorsko-rektorskiej”³¹. Pomijając fakt, że Daniel Ducius nigdy w Byczynie nie mieszkał, podkreślić należy, że właśnie na karb śląskiej wymowy przypada forma „*a-m*”. Nie mógł zresztą pisać „kancjonału” ani Daniel Ducius zmarły w r. 1683³², ani — nie wiadomo dlaczego wyciągnięty przez Ogrodzińskiego — Benjamin (błędnie nazwany Janem) Ducius³³ (zmarły około połowy wieku XVII), gdyż rękopis zawiera w części hymnologicznej pieśń wyjętą z kancjonału królewieckiego z r. 1684³⁴.

Rzekomy autor „kancjonału”, pastor lubszański, Daniel Ducius „uczynił” w r. 1635 i 1656 r. dwie pieśni, które tradycja śląska przypisuje Janowi Herbiniusowi. Nosicielem tej tradycji jest na Śląsku Jan Krystian Koellner, dla którego źródłem okazuje się Krystian Rohrmann, wydawca drugiej edycji kancjonału brzeskiego z r. 1727. A właśnie w pierwszym wydaniu tegoż kancjonału (r. 1673) napisano we wstępie, że w książkę włączono niemało tłumaczonych pieśni ze znakiem: *; oznaczone gwiazdką pieśni Koellner uznaje w r. 1726 za utwory Jana Herbiniusa³⁵. Między nimi są pieśni: *Boże wierny...* i *Bóg stał się ciałem...* Obie występują i w tzw. kancjonale brzeskim z r. 1673 i w rękopisie byczyńskim³⁶. W tym ostatnim utwory zawierają mniej wierszy, lecz poza tym są podobne do tekstów w kancjonale „brzeskim”.

Czy wiemy coś o pisarstwie Daniela Duciusa (bo Herbinius Jan jest dobrze z tej strony znany)? Daniel Ducius starszy, zwany też Duczem Chrapkowskim, napisał rymowane modlitwy, przerbione, uzupełnione i wydane w r. 1787 w Brzegu przez Andrzeja Petersika. Petersik, a za nim Ogrodziński, niesłusznie przypisał

³¹ Łempicki, *o.c.*, s. 6.

³² *Polski słownik biograficzny*. T. 5, s. 443.

³³ Ogrodziński, *o.c.*, s. 72.

³⁴ Kühnast, *o.c.*, s. 161.

³⁵ Joh. Christian Koellner, *Wolaviographia...* Budissen 1726, s. 447, por. s. 438—448 (por. *Fortgesetzte Sammlung alten u. neuen theologischen Sachen...* Leipzig 1729, s. 1106 i E. Oloff, *Polnische Liedergeschichte...* Danzig 1744, s. 91).

³⁶ Kancjonał tzw. brzeski z r. 1673, s. 1033—1034, 104—106, cyt. rkps, s. 227, nr 264. Ostatnią pieśń ogłosił z cyt. rkpsu Julian Lewański (*Zeszyty Wrocławskie* 1948 nr 4, s. 114).

Modlitwy... Daniela Duciusa starszego — Danielowi Duciusowi młodszemu³⁷. Oczywiście, że Daniela Duciusa młodszego należy skreślić z piśmiennictwa polskiego na Śląsku. Skoro Daniel Ducius starszy pisywał wiersze, mógł też tłumaczyć z niemieckiego obie wspomniane pieśni. I tak kwestia czy D. Ducius, czy J. Herbinus — musi pozostać w zawieszeniu.

Na zakończenie podajemy sumę wyników: rękopis byczyński — poza nielicznymi dopiskami z lat późniejszych — powstawał w latach 1699—1711, a może w latach 1706—1711, „redaktorem” zaś nie był ani Daniel, ani Benjamin Ducius, lecz może jakiś Sosna np. Daniel Sosna, chirurg byczyński. Oczywiście, że rękopis nie jest kancjonałem. Autorstwo dwóch pieśni przypisywanych dotąd w naszej literaturze Danielowi Duciusowi starszemu, przypisują inni Janowi Herbinusowi. Wierszowane *Modlitwy...* przypisywane dotąd Danielowi Duciusowi młodszemu, napisał Daniel Ducius starszy. W ten sposób Daniel Ducius młodszy nie należy do historii piśmiennictwa polskiego na Śląsku. Wreszcie spostrzeżenie ostatnie: zwrócono tu pierwszy raz uwagę na nieznany druk wrocławski z r. 1706.

³⁷ *Modlitwy podług Ewangeliiow i lekcjow niedzielnych i świąt uroczystych...* Brzeg 1787 (wstęp). — Recenzja Jana Krystiana Bockshammera w *Litterarische Chronik von Schlesien*, 1788, s. 193; autorstwo recenzji stwierdzono na podstawie *Litterarische Beilage zu den Schlesischen Provinzialblättern*, 1805, s. 26; *Polski słownik biograficzny*. T. 5, s. 444; Ogrodziński, *o. c.*, s. 72 i 174.